

(k. 301v) Zdrowa Maryja, dziwnie jeś poczęła Syna przez siemienia męskiego, mocą Ducha Świętego, przez urażenia dziews<t>wa czystego. Przez boleści żywota twego porodziłaś Krolewica Niebieskiego, jen uzdrowił człowieka grzesznego Miłości jeś pełna, jenże ciebie miłował, Gabryjela do ciebie posłał, by tobie to wiesiele wzwiastował, iż się Syn Boży narodzić chciał. Aaronow jeś kwiatek kwitący, Mojżeszow kierz gorący. Zakwła jeś rozga Jessego, porodziła Tworca swego. Bog z tobą przebywał, jen cię sobie przebytkiem wybrał, iż by jemu była Matką, grzesznym ludziam

(k. 302) orędo<o>wniczką. Błogosławionaś między niewiastami, coż jich było od początku do skończenia wszego szczątka. Ni jednać nie była równa, ani w błogosławieniu podobna, w świętości jeś wszytki przeszła.

O gwiazdo morska, róża i lilija rajska. I błogosławion owoc żywota twego, iżeś tego porodziła, jęgoż na niebie i na ziemi cześć i chwała. Pamiętaj, Matko, iżeś pod krzyżem stała, kiedyś Synka rzewno płakała, kiedy ciekły krawawe strumienie, grzesznym ludziam na zbawienie, by za nami orędownała, dar nam Boży otrzymała. Amen.